



Dyrektor: Jerzy Fedorowicz

TEATR LUDOWY

Osiedle Teatralne 34
31-948 Kraków

www.ludowy.pl e-mail: teatr@ludowy.pl
sekretariat: tel. (12) 680 21 00

Rezerwacja i sprzedaż biletów

Biuro Obsługi Widza

Kierownik Włodzimierz Wowa Brodecki
czynna: poniedziałek- piątek w godz. 9.00- 16.00
Nowa Huta, Osiedle Teatralne 34
tel (0 12) 680 21 12 fax 680 21 54
e-mail: rezerwacja@ludowy.pl

Organizacja spektakli zamkniętych, spektakli w terenie

Koordinacja Pracy Artystycznej
tel. (0 12) 680 21 08 lub 680 21 39

Kasa biletowa – Duża Scena

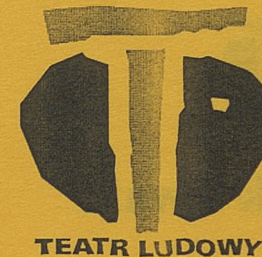
Czynna: wtorek-sobota w godz. 16.00- 18.00
niedziela- 2 godz. przed spektaklem
Nowa Huta, Osiedle Teatralne 34
tel. (0 12) 680 21 16

Kasa biletowa – Scena Pod Ratuszem

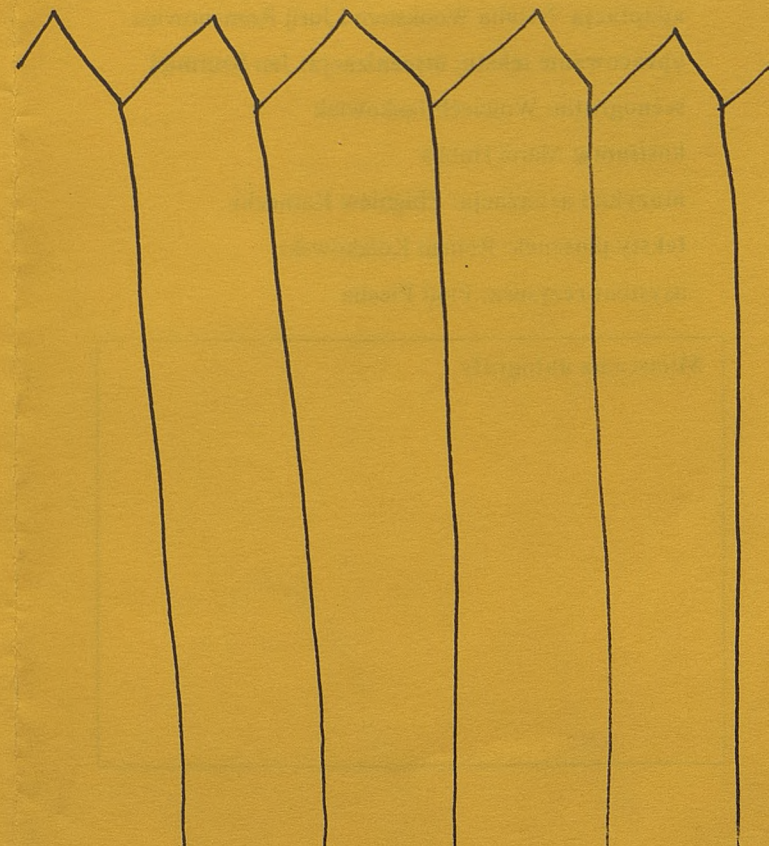
Kraków, Rynek Główny 1
tel. (012) 421-50 16

BILETY:

Normalne 21 zł, Ulgowe: 16 zł
Przygody Tomka Sawyera: 15 zł
Odłot, Bici biją, Jaś i Małgosia 12 zł;



Przygody Tomka Sawyera



„ Lata szkolne nie są szczęśliwsze niż lata późnego życia, jednak spoglądamy na nie z tęsknotą, gdyż zapomnieliśmy o naszych niedolach w szkole i o rozpacz, jaka ogarnia nas z okazji zgubienia marmurków czy zniszczenia latawca; ponieważ zapomnieliśmy wszystkie udreki i smutki tej błogostawionej epoki, a pamiętamy jedynie rozkoszne kradzieże jabłek w cudzych sadach, bitwy drewnianymi mieczami i niedzielne łowienie ryb ”

Mark Twain



Mark Twain

PRZYGODY TOMKA SAWYERA

reżyseria: Jan Szurmiej

przekład: Marian Niewiarowski

reżyseria i choreografia: Jan Szurmiej

adaptacja: Natalia Wonksterm i Jurij Romanowicz

opracowanie tekstu, inscenizacja: Jan Szurmiej

scenografia: Wojciech Jankowiak

kostiumy: Marta Hubka

muzyka i aranżacja: Zbigniew Karnecki

teksty piosenek: Roman Kołakowski

asystent reżysera: Piotr Piecha

Miejsce na autografy

Obsada:

Tomek Sawyer: Krzysztof Radkowski (gościnnie)

Huckleberry Finn: Jacek Wojciechowski

Mary Sawyer: Małgorzata Kochan

Sidney Sawyer: Andrzej Deskur/Jan Nosal

Ciocia Polly: Małgorzata Bielska (gośc.)/ Małgorzata Krzysica

Becky Thatcher: Agata Jakubik / Katarzyna Zielińska

Ben Rogers: Tadeusz P. Łomnicki/ Jan Nosal

Joe Harper: Piotr Beluch

Billy Fischer: Piotr Pilitowski

Mister Dobbins: Zbigniew Horawa

Missis Harper: Renata Nowicka

Wdowa Douglas: Zina Zagner (gościnnie)

Metys Joe: Tomasz Schimscheiner

Muff Potter: Jarosław Szewc

Dr Robinson: Krzysztof Górecki

Sędzia Thatcher: Andrzej Franczyk

Missis Thatcher: Barbara Szałapak

Adwokat Riverson: Władysław Bułka

Szeryf: Piotr Piecha

Pastor Sprague: Stanisław Berny

Prokurator: Dariusz Gnatowski (gościnnie)/ Jerzy Fedorowicz

Betty Landers: Beata Schimscheiner

Wędrowcy: Piotr Piecha, Krzysztof Gadacz, Zbigniew Kozłowski/ Rafał Dziwisz

Włóczęga: Krzysztof Górecki

Murzynek Jim: Leszek Pniaczek (gościnnie)

Mark Twain (...) Nazywał się Samuel Langhorne Clemens. Urodził się 30 XI 1835 roku w miasteczku Floryda, w stanie Missouri. Jako 12-letni chłopiec po śmierci ojca rozpoczyna pracę w drukarni. Później, w roku 1859, zostaje pilotem parowca rzeczno kursującego po Missisipi. Z tego okresu, z marynarskiego żargonu, wywodzi się jego pseudonim literacki (mark twain - ang. "znaczą dwa" - czyli "zaznaczaj dwa sążnie głębokości"). Po wybuchu wojny secesyjnej wyrusza na Dzikie Zachód - do Newady i Kaliforni, rozślawionych bogatymi złożami złota i srebra. Majątku nie zdobył, ale zaczyna odnosić sukcesy na polu dziennikarskim. Jako korespondent, a następnie jako znany pisarz wiele podróżuje, zwiedza niemal cały świat. Prowadzi ożywioną działalność publicystyczną. Umiera 21 IV 1910 roku.

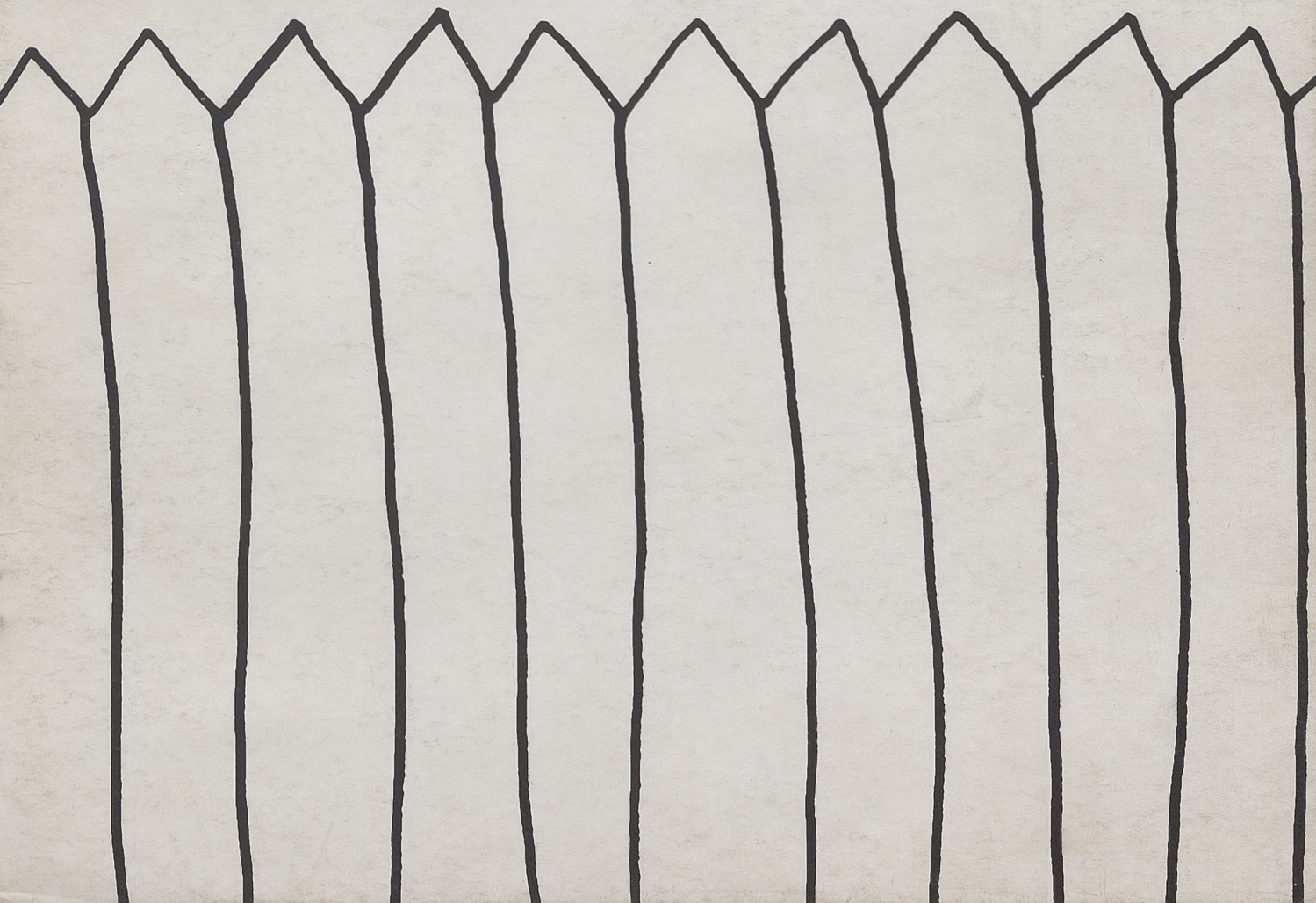
Pozostawił po sobie wiele powieści podróżniczych, artykuły i szkice publicystyczne, bogatą korespondencję. Największą sławę jednak zapewniły mu książki dla młodzieży: "Przygody Tomka Sawyera" 1876; "Królewicz i żebrak" 1882; "Przygody Hucka" 1885; "Jankes na dworze króla Artura" 1889.

(...) "Przygody Tomka Sawyera" stanowią literacką parafrazę lat dziecięcych spędzonych w Hannibalu, portowej miejscinie nad Missisipi. Autor wiernie oddał specyfikę amerykańskiego Pogranicza: purytańską mentalność jego mieszkańców, folklor murzyńskich praktyk magicznych i przesądów, których Tomek był gorliwym wyznawcą.

Jest to książka pełna subtelnych komizmu i nieodpartego wdzięku; książka o uroku chłopięcych zabaw, o jedynej i niepowtarzalnej przygodzie- miłości".

Ewa Kieruzalska

Przygody Tomka Sawyera

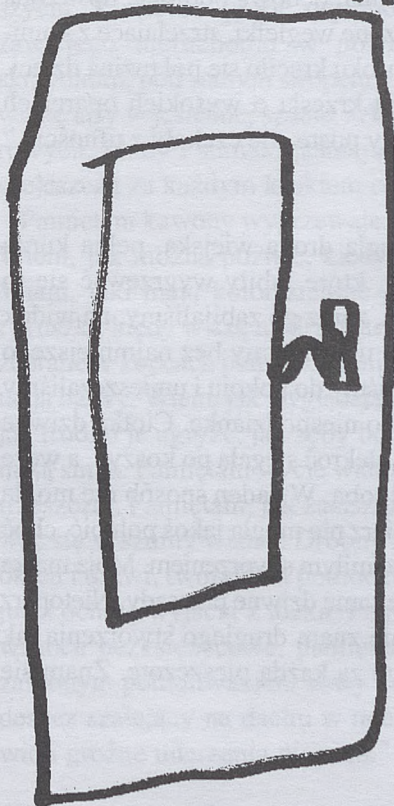




TEATR LUDOWY
Kraków – Nowa Huta

Dyrektor: Jerzy Fedorowicz
Z-ca Dyrektora ds. administracyjno-technicznych: Jerzy Meissner
Z-ca Dyrektora ds. koordynacji artystycznej: Elżbieta Mach
Kierownik muzyczny: Krzysztof Szwałgier

SZKOŁA



Lata szkolne nie są szczęśliwsze niż lata późniejszego życia, jednak spoglądamy na nie z tęsknotą, gdyż zapomnieliśmy o naszych niedolach w szkole i o rozpaczy, jaka ogarniała nas z okazji zgubienia marmurków czy zniszczenia latawca; ponieważ zapomnieliśmy wszystkie udręki i smutki tej błogosławionej epoki, a pamiętamy jedynie rozkoszne kradzieże jabłek w cudzych sadach, bitwy drewnianymi mieczami i niedzielne łowienie ryb.

Mark Twain



„Farmę wuja Johna widzę jeszcze i teraz z całkowitą wyrazistością. Widzę wszystkie zabudowania, każdy najdrobniejszy ich szczegół. Rodziną sypialnię z malowanym łóżkiem w rogu i kołowrotkiem w drugim, kołowrotkiem, którego wznoszące się i opadające pojękiwania, słyszane z oddali, były najbardziej żałosnym dźwiękiem, jaki znam: wywoływał we mnie zupełny upadek ducha i napełniał powietrze tłumem snujących się widm. Widzę szeroki kominek, na którym w zimowe wieczory płonęły smoliste polana; ściekała z nich żywica, ale nie szła na marne, bo ją zbieraliśmy i zjadali. Przed kominkiem leżał zwinięty w kłębek leniwy kot. Senne psy drzemały w pobliżu mrugając raz po raz oczami. Z jednej strony przed ogniem siedziała moja ciotka i robiła na drutach; z drugiej strony wuj palił fajkę na długim cybuchu. Jęzory płomieni rzucały słaby odbłask na gładką, dębową podłogę, upstrzoną czarnymi plamkami tam, gdzie rozżarzone węgielki, strzelające z komina, padały i powoli zamierały. W półmroku kręciło się pół tuzina dzieci. Widzę jeszcze rozstawione po pokoju krzesła o wysokich oparciach i parę dużych foteli na biegunach. Stały puste, ale czekały z ufnością.”

„Na zewnątrz, wzdłuż parkanu, biegła droga wiejska, pełna kurzu w lecie, dogodne miejsce dla węzów, które lubiły wygrzewać się tu w słońcu. Jeśli zjawiał się grzechotnik, zaraz go zabijaliśmy, na widok zaś czarnych węzów czy okularników uciekaliśmy bez najmniejszego wstydu. Inne węże, „domowe”, zanosiliśmy do pokoju i umieszczaliśmy w koszyczku do robót ciotki Patsy jako niespodziankę. Ciotka dziwne miała przesady co do węzów i zawsze, ilekroć sięgała po koszyk, a węże zeń wpełzały, traciła panowanie nad sobą. W żaden sposób nie mogła do nich przywyknąć. Nietoperzy również nie mogła jakoś polubić, choć osobiście myślę, że nietoperz jest bardzo miłym stworzeniem. Moja matka była nieodrodną siostrą ciotki i miała te same dziwne przesady. Nietoperz jest cudownie miękki i jedwabisty; nie znam drugiego stworzenia tak miłego w dotknięciu i tak wdzięcznego za każdą pieśczętę. Znam się

bardzo dobrze na ich obyczajach, bo w wielkiej jaskini, o trzy mile od Hannibalu (słynna jaskinia pod St. Petersburgiem, w której zginął morderca Joe, a Tomek Sawyer zabłądził z Becky Thatcher) nietoperzy było niezliczone mnóstwo i często je przynosiłem do domu, by zrobić niespodziankę matce. Najłatwiej było wybrać się w dzień powszedni, kiedy można było udawać, że idzie się do szkoły.

Życie, jakie wiodłem z kuzynami na farmie, było pełne czaru i takim zostało w mojej pamięci. Pamiętam dotąd uroczysty półmrok i tajemniczą gęstwinię lasów, zapach ziemi, delikatną woń leśnych kwiatków, połysk obmytego przez deszcz listowia, dalekie kucie dzięcioła i gardłowe nawoływania się leśnych bażantów w samej głębi lasu, sylwetki spłoszonych zwierząt, umykających po gęstym podszyciu. Pamiętam prerię, jej spokój i ciszę; wielkiego jastrzębia zawieszego nieruchomo w powietrzu, z szeroko rozpostartymi skrzydłami, pod samym stropem błękitnego sklepienia. Jeszcze dziś widzę lasy w jesiennej szacie, szkarłat dębów, złocistość drzew hikorowych, klony i sumaki jaśniejące ogniem karmazynu, słyszę, jak szeleszczą za każdym krokiem opadłe liście.

Pamiętam kawony wygrzewające w słońcu zielone swe okrągłości. Wiem, jak można poznać, kiedy są dojrzałe, bez nacinania skóry. Wiem, jaki mają kolor zielone jeszcze jabłka, a jaki brzoskwinie i gruszki, kiedy wiszą na drzewach. I znam ich dojrzałość, kiedy leżą zebrane w kopcach pod drzewami. Pamiętam, jak są piękne i jak żywe mają barwy. Wiem, jak wyglądają zamrożone jabłka zimą w piwnicy; jak trudno je ugryźć, jak zęby bolą od zimna i jak świetny mimo to mają smak. Pamiętam wycie wiatru w burzliwe noce, kiedy cały dom trzeszczał. Pamiętam, jak zacisznie było leżeć pod kołdrą i wsłuchiwać się w szumy wiatru. Drobnym śnieg dostawał się przez szczeliny okien i drzwi, tworzył na podłodze wąziutkie smugi i odbierał naza jutrz ochotę wyjścia z łóżka. Pamiętam, jak ciemno było w pokoju w noc bezksiężycowe, pamiętam niesamowitą ciszę przerywaną żalobnym pohukiwaniem sowy i dalekim wyciem wilka. Pamiętam deszcz szalejący na dachu w noc letnią, białą wspaniałość błyskawic i groźne uderzenia piorunu.”

Mark Twain „Autobiografia”



Był wielką indywidualnością literatury amerykańskiej drugiej połowy XIX wieku. Inteligentny, słynny z błyskotliwego dowcipu, dusza każdego towarzystwa, kpiarz od urodzenia. Dzięki niezrównanemu poczuciu humoru i dużym zdolnościom aktorskim przyprawiał słuchaczy swych odczytów – z którymi objechał niemal cały świat – o paroksyzmy śmiechu. Do dziś żywe są liczne anegdoty, których autorstwo przypisuje się Twainowi. Prasa atakowała go za „błazenadę”, ówczesna krytyka literacka kwitowała go pobłażliwym epitetem „humorysty”. A jednak książki Twaina są nadal na światowej liście bestsellerów.

Nazywał się Samuel Langhorne Clemens. Urodził się 30 XI 1835 roku w miasteczku Floryda, w stanie Missouri. Jako 12-letni chłopiec po śmierci ojca rozpoczyna pracę w drukarni. Później, w roku 1859, zostaje pilotem parowca rzeczno-kurującego po Missisipi. Z tego okresu, z marynarskiego żargonu, wywodzi się jego pseudonim literacki („mark twain” – ang. „znacz dwa” – czyli „zaznaczaj dwa sążnie głębokości”). Po wybuchu wojny secesyjnej wyrusza na Dzikie Zachód – do Newady i Kaliforni, rozsławionych bogatymi złożami złota i srebra. Majątku tam nie zdobył, ale zaczyna odnosić sukcesy na polu dziennikarskim. Jako korespondent, a następnie jako znany pisarz wiele podróżuje, zwiedza niemal cały świat. Prowadzi ożywioną działalność publicystyczną. Umiera 21 IV 1910 roku.

Becky
Becky



Pozostawił po sobie wiele powieści podróżniczych, artykuły i szkice publicystyczne, bogatą korespondencję. Największą sławę jednak zapewniły mu książki dla młodzieży: „Przygody Tomka Sawyera”, 1876; „Królewicz i żebrak”, 1882; „Przygody hucka”, 1885; „Jankes na dworze króla Artura”, 1889.

Mark Twain był pisarzem inteligentnym, dowcipnym, wrażliwym, świetnym realistą i bystrym obserwatorem. Niemal wszystkie jego utwory oparte są na wątkach autobiograficznych, oczywiście ubarwionych według najlepszych reguł fikcji literackiej. Był nie tyle malarzem duszy, co charakteru: w swych powieściach stworzył kapitalną galerię typów ludzkich. Humor Twaina – polegający na traktowaniu bohaterów z dystansem, z przymrużeniem oka – wyraźnie oscylował w kierunku parodii. Parodiował style i mody literackie, a także ludzi i wydarzenia – tak zręcznie, tak po mistrzowsku oddając klimat epoki, że ma to wartość dokumentu. Był nie tylko pierwszym pisarzem amerykańskim, który wprowadził gwara i język potoczny do literatury, ale także pierwszym, który nobilitował humor do rangi pisarstwa.

„Przygody Tomka Sawyera” stanowią literacką parafrazę lat dziecięcych spędzonych w Hannibalu, portowej mieścinie nad Missisipi. Autor wiernie oddał specyfikę amerykańskiego Pogranicza: purytańską mentalność jego mieszkańców, folklor murzyńskich praktyk magicznych i przesądów, których Tomek był gorliwym wyznawcą.

Jest to książka o uroku chłopięcych zabaw, o jedynej i niepowtarzalnej przygodzie – młodości.

Ewa Kieruzalska

Tomek



WEZWANIE

Hej, oberwańce i ostatnie ciury,
Niebieskie ptaszki i lądowe szczury,
Którym brakuje chęci, aby żyć –
Jutro musicie już załogą być!

Włóczędzy z każdej ławki przeganiani,
Niepełnosprawni, nieprzystosowani,
Których opuścił dawno Anioł Stróż –
Jutro musicie być załogą już!

Ahoj, ahoj –
Jutro musicie być załogą już!
Ahoj, ahoj –
Jutro musicie być załogą już!

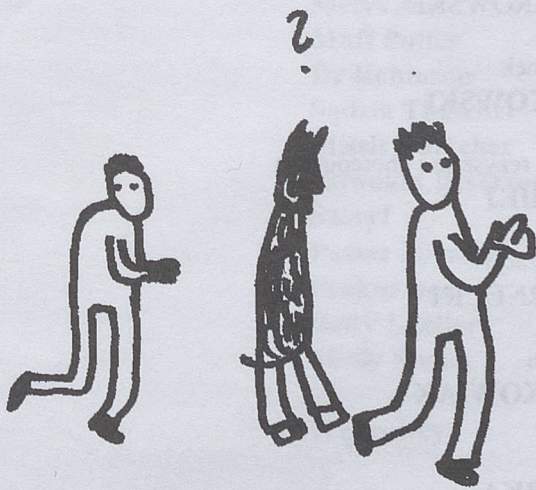
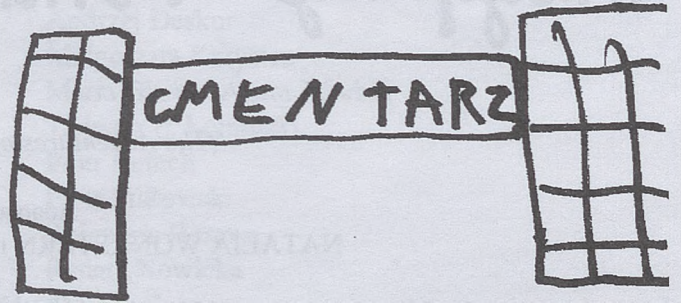
I śmiało nieśmiali, piegowaci, rudzi,
Okropnie grubi lub straszliwie chudzi.
Wy, których nie chciał brat rodzony znać –
Jutro musicie się załogą stać!

Okularników zgraja zezowata,
Niedosłyszająca, smętna i garbata,
Która jest drwiną wszystkich innych klas –
Załogę stworzyć już najwyższy czas!

Ahoj, ahoj –
Załogę stworzyć już najwyższy czas!
Ahoj, ahoj –
Załogę stworzyć już najwyższy czas!

I z piratami czas na morze ruszyć!
I w abordażu pychę wroga skruszyć!
I pokazać im piracki gest!
Kto solą morza i solą ziemi jest!!!

Roman Kołakowski



Mark Twain

Przygody Tomka Sawyera

(The Adventures of Tom Sawyer)

Adaptacja

NATALIA WONKSTERN i JURIJ ROMANOWICZ

Przekład

MARIAN NIEWIAROWSKI

Teksty piosenek

ROMAN KOŁAKOWSKI

Opracowanie tekstu, inscenizacja, reżyseria i choreografia

JAN SZURMIEJ

Muzyka i aranżacja

ZBIGNIEW KARNECKI

Scenografia

WOJCIECH JANKOWIAK

Kostiumy

MARTA HUBKA

Asystent reżysera

Piotr Piecha

Przygotowanie muzyczne zespołu

JERZY KLUZOWICZ

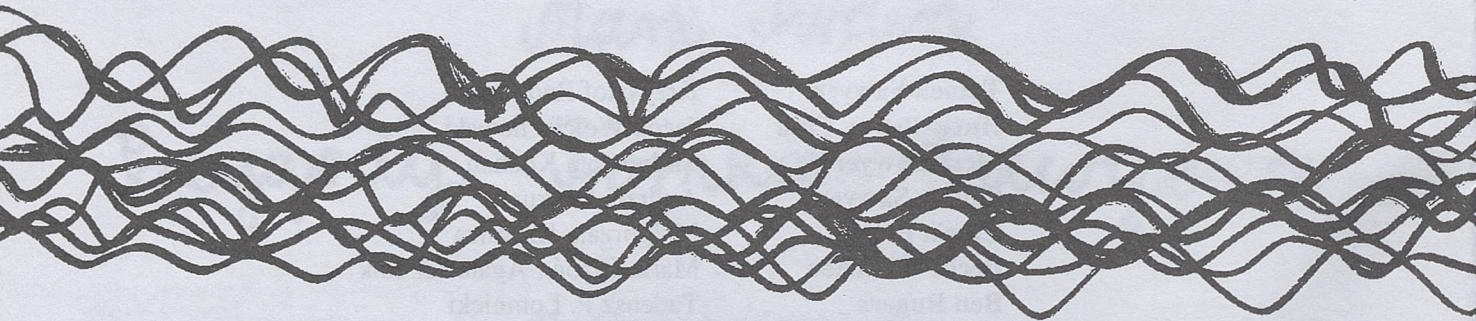
OBSADA:

Tomek Sawyer	Krzysztof Radkowski
Huckleberry Finn	Jacek Wojciechowski
Mery Sawyer	Małgorzata Kochan
Sidney Sawyer	Andrzej Deskur
Ciocia Polly	Małgorzata Krzysica
Becki Thatcher	Marta Bizoń / Agata Jakubik
Ben Rogers	Tadeusz P. Łomnicki
Joe Harper	Piotr Beluch
Billy Fischer	Piotr Pilitowski
Mister Dobbins	Zbigniew Horawa
Missis Harper	Renata Nowicka
Wdowa Douglas	Zinaida Zagner
Metys Joe	Tomasz Schimscheiner
Muff Potter	Jarosław Szwec
Dr Robinson	Krzysztof Górecki
Sądzia Thatcher	Andrzej Franczyk
Missis Thatcher	Barbara Szałapak
Adwokat Riverson	Dariusz Gnatowski / JERZY FEDOROWICZ
Szeryf	Jerzy Pal. PIOTR PIECHA
Pastor Sprague	Stanisław Berny
Prokurator	Wojciech Szawul (gościnnie) WŁADYSŁAW BUŁKA
Betty Landers	Beata Schimscheiner
Molly Simon	Katarzyna Krzanowska
Wędrowcy	{ Piotr Piecha
	{ Rafał Dziwisz – ZBIGNIEN KOZŁOWSKI
	{ Krzysztof Gadacz
Włóczęga	{ Krzysztof Górecki
Murzynek Jim	{ Leszek Pniaczek

Inspicjent – Anita-Leszczyńska

sufler – Ewa Kursa

PREMIERA GRUDZIEŃ 1996



FAJKA POKOJU

Nasze serca biją rytmem zbuntowanym
Rytmem zbuntowanym wszystkich młodych dusz
Młodych dusz mających fantastyczne plany
Plany przepłynięcia nieprzebytych mórz.
Przepłynięcia mórz pomimo strasznej burzy
Mimo burzy, co szaleje wokół nas...

Wiecie co, chłopaki, chyba z tej podróży
Już do domu wracać czas!

Zapalmy fajkę pokoju,
Choć gorzki bywa jej smak,
W skupieniu, w ciszy, w spokoju
Czekamy na losu znak.

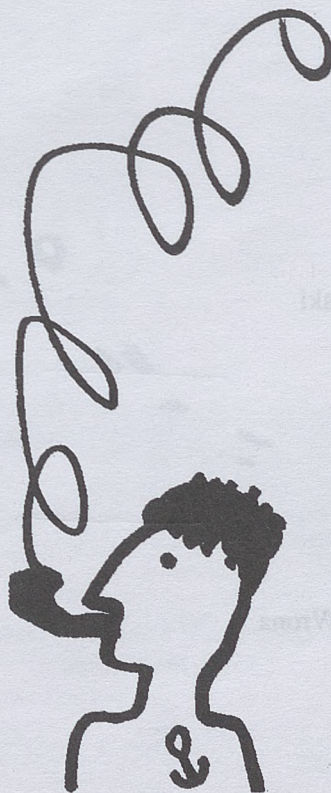
Gdy dym zaczyna gryźć w oczy
Tęsknota w garści nas ma,
A w dół po twarzy się toczy
Zwyczajna, piracka łza.

Nasze oczy płoną blaskiem zbuntowanym...
Zbuntowanym blaskiem wszystkich młodych
gwiazd
Młodych gwiazd, co odkryć pragną łąd nieznaną
Łąd nieznaną pełen tajemniczych miast.
Tajemniczych miast, gdzie nie ma żadnej szkoły,
Żadnej szkoły, żadnych ocen, żadnych klas.

Wiecie co, chłopaki, to był rejs wesoły,
Lecz do domu wracaś czas!

Zapalmy fajkę pokoju,
Choć gorzki bywa jej smak,
W skupieniu, w ciszy, w spokoju
Czekamy na losu znak.
Gdy dym zaczyna gryźć w oczy
Tęsknota w garści nas ma,
A w dół po twarzy się toczy
Zwyczajna, piracka łza.

Roman Kołakowski



W repertuarze W repertuarze

Duża Scena

Os. Teatralne 34

William Shakespeare
POSKROMIENIE ZŁOŚNICY
reż. Jerzy Stuhr

William Shakespeare
MACBETH
reż. Jerzy Stuhr

Aleksander Fredro
PAN JOWIALSKI
reż. Krzysztof Orzechowski

William Shakespeare
WESOŁE KUMOSZKI
Z WINDSORU
reż. Jerzy Stuhr

Adam Mickiewicz
DZIADY
reż. Łukasz Kos, Marek Wrona

Scena „Pod Ratuszem”

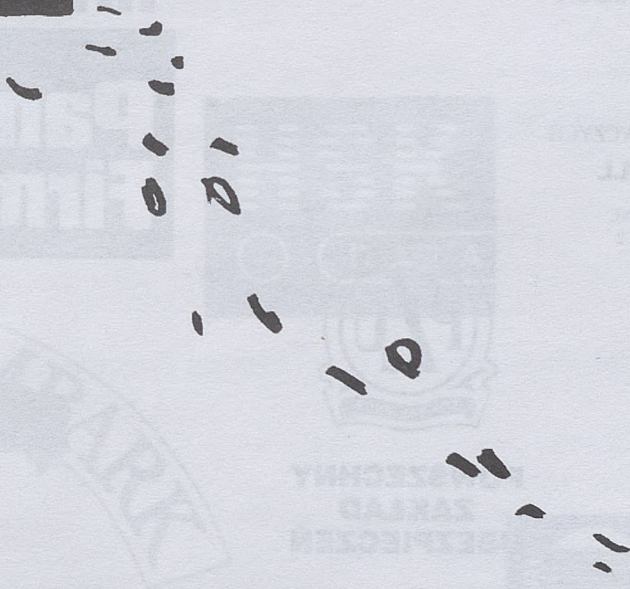
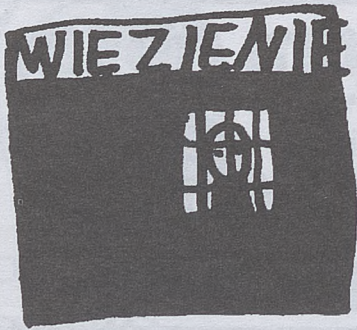
Rynek Główny 1

Molier
LEKARZ MIMO WOLI
reż. Tomasz Obara

Inka Dowlasz
TOKSYCZNI RODZICE
reż. Inka Dowlasz

Marian Hemar
PERŁY KABARETU MARIANA
HEMARA
reż. Janusz Szydlowski

Robin Hawdon
WIECZÓR KAWALERSKI
reż. Janusz Szydlowski



GŁÓWNY SPONSOR TEATRU



ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO
W KRAKOWIE S.A.

AUTOMATYKA SYSTEMÓW GRZEWCZYCH

DEMPAN HONEYWELL

CENTRUM HANDLOWO-TECHNICZNE
30-433 KRAKÓW, UL. CIESZYŃSKA 2
TEL. 266 24 08 FAX: 266 11 14



**POWSZECHNY
ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ**



**BANK
DEPOZYTOWO-KREDYTOWY
w LUBLINIE SA**

II Oddział w Krakowie, ul. Szpitalna 15
tel.: 22-40-55, fax: 21-70-89

**Mam nosa
do
interesów**



**Panorama
Firm**

INWEST
70304



**KRAKOWSKA
FABRYKA
KABLI**

Kraków, ul. Wielicka 114
tel.: 55-31-00

- kable
- druty
- przewody
- maszyny kablowe

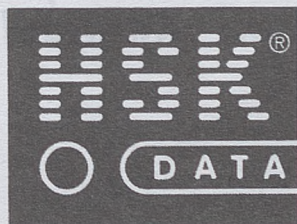


POLSKIE
RADIO
KRAKÓW

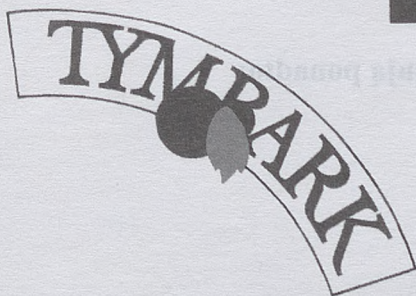
*Huta
im. Tadeusza
Sendzimira
w Krakowie*



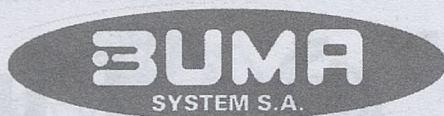
Plus
GSM



KrakChemia S.A.



BANK WSPÓLPRACY REGIONALNEJ SA W KRAKOWIE



ELBUD
Kraków



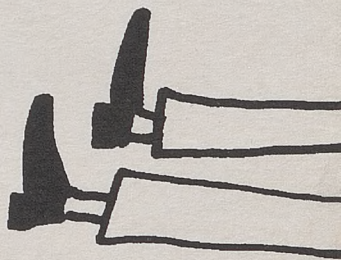
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

CHEMOBUDOWA - KRAKÓW
SPÓŁKA AKCYJNA



Realizatorzy spektaklu dziękują ponadto:

- zakładowi mechaniki precyzyjnej ALF
Kraków, ul. Narcyzowa 3
- Korporacji gospodarki EFEKT S.A.
- firmie MARKET ARKA s.c.
Kraków, ul. Nowohucka 69
- Przedsiębiorstwu Budownictwa Elektroenergetycznego ELBUD





Kierownik techniczny: Zenon Maciak, oświetlenie: Krzysztof Sysło, akustyka: Krzysztof Kuligowski, rekwizytor: Zdzisław Kowzuń, brygadier sceny: Ryszard Świstak, pracownia krawiecka damska: Maria Marcinkowska, Danuta Szkarłat, kierownik pracowni krawieckiej męskiej: Antoni Folfasiński, pracownia perukarska: Elwira Jargosz, Lidia Jargosz-Poręba, pracownia modniarska: Ewa Englert-Sankiewicz, prace modelatorskie i malarskie: Witold Krawczyk, prace stolarskie: Tomasz Istrati, prace tapicerskie Stanisław Kasprzyk.

Organizacja widowni prowadzi sprzedaż biletów, przyjmuje zamówienia na bilety indywidualne i zbiorowe, tel. 643 71 01, 644 27 66.

Kierownik: Włodzimierz Brodecki.

Redakcja programu: Joanna Nowak

Opracowanie graficzne: Agnieszka Dobosz

Skład, naświetlanie: studio logic firmy Europrint, tel. 423 05 76